

**UZUPEŁNIJ** 1. „Siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go ... będzie żył na wieki”. 2. „We dnie i w nocy nasienie ... i rośnie”. 3. „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś ... wrzucił w ziemię”. 4. „Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ... w kłosie”. 5. Ptaki powietrzne ... się w cieniu krzewu 6. „Królestwo Boże jest jak ziarno ...” 7. „Czy śpimy, czy ...” – ziarenko wzrasta, nie na skutek naszych starań, lecz dzięki łasce niebieskiego Siewcy. 8. Mówiąc o rzeczach nadprzyrodzonych, ... używa prostych porównań. 9. „Z czym porównamy ... Boże?”. 10. Małe ziarno gorczycy „wsiane ... i staje się większe od jarzyn”. 11. Jezus ... tłumom naukę tak, by mogli [ją] rozumieć. 12. Chrystus zaprasza, byśmy okrywali prawdę o Jego królestwie ... na przyrodę i cały stworzony świat 13. „A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz ... się sierp” 14. „Ziarnem jest ... Boże” 15. Jezus „osobno zaś ... wszystko swoim uczniom”;

1	x	x	x	Z			J	Z	E
2	x	x	K	I		L		U	E
3	x	x	N	A		I		N	E
4	Z			R		O	x	x	x
5	x	x	G	N		E		D	A
6	x	x	G	O		C		Y	Y
7	x	x	x	C		U		A	Y
8	x	x	C	H					S
9	x	x	K	R		L		S	
10	x	x	W	Y		S		A	x
11	G			S		L	x	x	x
12	x	P		T		Z		C	x
13	Z			U		Z		A	x
14	x	x	x	S		O		O	x
15	O			A		N		L	x

• **Papież Franciszek** – ... „Miłość jest najważniejszą rzeczą na świecie, ale nikt nie uczy, jak kochać”... jesteśmy dziećmi jednego i tego samego Ojca. Miłość nie potrzebuje głębokiej wiedzy teologicznej, która jest skądinąd potrzebna. Miłość jest spotkaniem życia, najpierw z Panem Jezusem, z osobą Jezusa, i właśnie z tego spotkania miłości, rodzi się przyjaźń, braterstwo i pewność, że jesteśmy dziećmi tego samego Ojca. Życie, które dzielimy i poświęcamy wyższemu celowi: miłość może zmienić świat! Wszystko zaczyna się tam, od braterskiego spotkania, miłość może zmienić świat, ale najpierw zmienia nas samych”.  
[do młodzieży Ruchu Jana 17, 10 czerwca 2021] ...



W życiu Jezusa stale powraca modlitwa za swoich przyjaciół. ... cierpliwie czeka na nawrócenie ucznia. Najwyższym punktem tego cierpliwego oczekiwania jest „sieć” miłości, którą Jezus oplata Piotra. Podczas Ostatniej Wieczerzy mówi do niego: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosilem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdź twoich braci” (Łk 22, 31-32). ... Niech w tej chwili każdy z nas pomyśli: w tym momencie Jezus za mnie się modli? – tak. To wspaniała pewność, którą powinniśmy mieć. [02 czerwca 2021];

• **św. Jan Paweł II** – „Modlić się, znaczy dać trochę swojego czasu Chrystusowi, zawierzyć Mu, pozostawać w milczącym słuchaniu Jego Słowa, pozwalać mu odbić się echem w sercu. [Rzym 15. 08.2000].  
• **Sługa Boży Kard. Stefan Wyszyński** – „Kościół od nas tak mało wymaga, iż niektórzy mędrcy, teologowie, i mistycy doszli do przekonania, że wystarczy polecenie: „Miłuj i czyń, co chcesz!” ... Wola Boża jest zawsze powiązana z miłością, dobrocią i miłosierdziem... (z rozważań o modlitwie "Ojcze Nasz") Ktoś usnął, nie wiedział co się dzieje, a tymczasem wszystko bez niego działo się jak najlepiej. Od źdźbła po żniwa ... Za mało mówimy o dobru, jakie jest wokół nas. Najczęściej widzimy samo zło. Jest jeszcze to wielkie dobro, jak Najświętszy Sakrament, Eucharystia, komunie święta na co dzień. - Jesteśmy tak zagłuszeni złem, o którym nam stale mówią, że nie dostrzegamy dobra, które rośnie, choć tego nie widzimy. Dobro w nas, chociaż uważamy siebie za nienajlepszych, dobro w sąsiadach, których uważamy często za najgorszych, dobro w świecie, o którym mówimy, że jest ponurakiem. Tyle jest poświęceń, powołań, tyle krwi rozdawanej ludziom przez ludzi, by ich ratować, tyle modlitw... Dobro jest nieśmiertelne, bo powstało z Boga i powraca do Boga. Dobro zawsze w nas będzie. - [x Jan Twardowski].

**MOJE POSTANOWIENIE:** W pokornej modlitwie będę prosił Pana, aby moje życie było oparciem i schronieniem dla innych ...

Kapelan IMi Dz-x. Proboszcz A. Wójtowicz - 22 632 38 00  
e-mail : swstanislaw\_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/  
Parafia Św. Stanisława BM-01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75  
[gazetka do użytku wewnętrznego Instytutu]

**INSTYTUT MATKI I DZIECKA**  
ul. Kasprzaka 17  
**KAPLICA ŚW. RODZINY**  
(W PODZIEMIACH SZPITALA WEJŚCIE NR 4  
POKÓJ NR P47)

**MSZA ŚW.**

**NIEDZIELA**

**GODZ. 15.00**

**CZERWIEC**

**GODZ. 15.00**

Od poniedziałku do piątku



**13. 06. 2021**

**Niedziela XI tygodnia okresu zwykłego**

Spowiedź pół godziny  
przed i po Mszy Św.  
oraz na prośbę.



**Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.**  
Mk 4, 26-34

Jezus mówił do tłumów: "Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo". Mówił jeszcze: "Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu". W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

Dzięki Chrystusowi nie boimy się już śmierci i sądu, gdyż On zmartwychwstał i napełnił nas miłością Bożą przez Ducha Świętego, dzięki czemu zachowujemy niezachwianą ufność na dzień sądu, ponieważ jaki On jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie. Żyjemy i postępujemy według wiary, zawsze staramy się Jemu podobać, wiedząc, że bez wiary nie można podobać się Bogu. Pełnimy też uczynki wiary, uczynki miłości, aby otrzymać za nie wspaniałą zapłatę. Wszystkie uczynki nasze idą za nami, aż staniemy z nimi, dobrymi czy złymi, przed trybunałem Chrystusa. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed sądem Chrystusa ze swoimi uczynkami dokonanymi w ciele.

[Marek Ristau

<http://mateusz.pl/czytania/2021/20210613.html>];

• Podobno każdy diabeł mruczy pod nosem: „Któż jak nie ja! Jestem najważniejszy i nie chcę służyć”... Ale kiedy diabelec wmsza się między ludzi, wtedy zaczynają się kłócić rodziny, parlamenty, rządy, ciała pedagogiczne ... orkiestry dęte, chóry żeńskie i męskie... i wszyscy po kolei. Wystarczy, że znajdzie się kilku takich, którzy mówią: „Jestem najważniejszy i nie chcę służyć!” – Wtedy całe piekło zrywa się na równe nogi. – Co jest odtrutką i ocaleniem? - Powiedzieć: „Niewiele znaczą. Lepsi przyjdą po mnie. Jestem po to, aby służyć” ...

[x Jan Twardowski, W świetle Ew. s. 130]

"" **Częsta komunია święta jest ziarnem, które wpada w nasze życie, a potem jest wielkością naszego wzrostu ku Panu Bogu.**

[x. Jan Twardowski]

**MODLITWA WIERNYCH - Do Boga, Siewcy Słowa Objawionego, Módlmy się;**

1. za Kościół Święty, Papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, aby słowo Boże, które głoszą spadało przede wszystkim na żyzną glebę serc ludzkich...

2. za rządzących naszą Ojczyznę, aby troszczyli się o porozumienie między sobą i obywatelami

3. za wszystkie dzieci z naszego Instytutu oraz ich rodziców, lekarzy i cały personel aby – mimo miejsc skalistych – nauczanie Chrystusa odnajdywało w nich ziemię urodzajną, która wydaje plon stokrotny. -

4. za nas, gromadzących się na słuchanie słowa i posilanie się Chlebem mocnych, abyśmy swym życiem poszerzali żyzną glebę Kościoła św.. -

... **CIEBIE PROSIMY – WYŚLUCHAJ NAS PANIE**

**Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina;**

*I – Lectio - Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Św II - Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?"*

Pod pojęciem „Królestwo Boże” trzeba rozumieć obecność, działanie i panowanie Boga. Jak to się ma do naszego życia? Jezusowe nawiązanie do ziarna pokazuje, że nasze duchowe życie nie ma nic wspólnego z fast-foodem. Tu nic nie dzieje się błyskawicznie. Nasienie, aby wydać plon, potrzebuje czasu. Podobnie jest z naszym dojrzewaniem w wierze i człowieczeństwie. Popatrzmy na swoje życie. Na jakim etapie rozwoju dziś jesteśmy? Czy mamy solidne korzenie? A może już kwitniemy albo wydajemy owoc? Każde dobro wymaga czasu i cierpliwości. Poszukajmy dziś „Królestwa Bożego” w naszej pracy, postudze, małżeństwie, macierzyństwie lub ojcostwie... Jak odpowiadamy na Boże wezwania i na działanie Pana? Czy przyjmujemy Jego natchnienia i zaproszenia? On jest najlepszym Ogrodnikiem ludzkiej duszy. Zależy Mu na naszym wzroście. To On uzdalnia nas do pięknego owocowania. Nie zamykajmy się na to, co chce nam uczynić. On wie, jak sprawić, byśmy prawdziwie wzrastali na pożytek ludzi i na Jego chwałę.

**III. Oratio: Teraz ty mów do Boga.** Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **Dobrze jest dziękować Panu, śpiewać Twojemu imieniu, Najwyższy (Ps 92).** **IV–Contemplatio:** Trwaj przed Bogiem ...To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie. (Ps 92).**- [z: komentarzy przygotowanych przez Joannę Czapłąską, oremus]]

Jezus budził świadomość istnienia Boga i duszy, która przeżyje słabnące ciało, uczył miłości większej od zakochania się. Uczył odpowiedzialności za drugiego człowieka, miłości, która trwa do końca życia. Jeśli ktoś lubi kogoś tylko do pewnego czasu, to właściwie jest dla niego niedobry. - Ciekawe, że Jezus pragnie dla nas i przez nas uczyć miłości. Pragnie poprzez nas kochać wszystkich, ale przede wszystkim tych, którzy sami do niego nie mogą trafić. - Rozmaicie działamy na ludzi. Niektórych odpychamy, denerwujemy, dla niektórych jesteśmy obojętni jak zeszłoroczny śnieg. Są jednak tacy, którzy garną się do nas, choćbyśmy byli jak straszdyła i stale wyskakiwały nam bąble na nosie. Stale chcą z nami rozmawiać i nasze słowo, które po innych spływa jak woda po gęsi, do nich dociera głęboko i dotyka dna. Czy właśnie wtedy Bóg nie wybiera nas dla kogoś, aby w nas spotkał się z Nim, z Bogiem, z którym bez nas nie potrafi się spotkać? - Doświadczając ludzkiej dobroci, miłości i zaufania, możemy stawać się próżni, zbierać kwiaty dla samych siebie. A przecież czasem mamy być dla innych jedyną drogą do Pana Boga....- "Nie wierzę - skarżył się ktoś - bo nie spotkałem Boga w żadnym człowieku, a poza człowiekiem Bóg jest dla mnie nierealny, nieżywy jak obrazek w książce". - Czy kochać Boga i bliźniego to nie to samo, co pozwolić Bogu spotkać się w nas z naszym bliźnim? - [x J.T.J.] **KALENDARIUM: 14 VI – pn. – Wsp. bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika** - zamordowany w obozie koncentracyjnym w 1943. Warto się przyglądać męczennikom dwudziestego wieku, bo ich życie było bardziej podobne do naszego niż życie męczenników pierwszych wieków Kościoła. Niech oni poruszają nasze sumienia: czy pośród wygod tego świata nie gubimy czasem drogi krzyża? ...

**15 VI – wt. – Wsp. bł. Jolenty, księżnej, zakonnicy-** (1244 – 1298) – ur. się jako ósme dziecko węgierskiego króla Beli IV. W 1258 r. Jolenta wyszła za księcia kaliskiego, Bolesława. Miała trzy córki. Była wzorową żoną i matką. Po śmierci męża wraz z siostrą Kingą wstąpiła do klasztoru klarysek w Starym Sączu.

**17 VI – czw. – Wsp. Św. Alberta Chmielowskiego, zakonnika** - ur. się pod Krakowem w roku 1845. Walczył w Powstaniu Styczniowym, gdzie odniósł poważne rany. Studiował inżynierię, a także malarstwo... Mając prawie 40 lat, został tercjarzem franciszkańskim. Dochodami ze sprzedaży swoich obrazów wspomagał bezdomnych, w których rozpoznał oblicze Boga. Swoich naśladowców uczył „być dobrym jak chleb”. Zmarł w 1916 **19 VI – sb. – Wsp. Św. Romualda, opata** - (ok. 951- 1027); ur. w Rawennie, pochodził z możnej rodziny diuków Onesti. Był świadkiem, gdy ojciec zabił przeciwnika w pojedynku. Postanowił odpokutować czyn ojca. Wstąpił do klasztoru benedyktynów św. Apolinarego... Po trzech latach podjął życie pustelnicze... Założył kilkanaście eremów-pustelni w całej Italii - tak powstał zakon „kamedułów”.